

Sygnatura akt VI Ka 435/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 sierpnia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Ficek

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Marcin Mierz (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2015 r.

sprawy **L. K. ur. (...) w Z.,**

syna J. i E.

oskarżonego z art. 62 ust. 1 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 178a§4 kk, art. 244 kk
na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 26 stycznia 2015 r. sygnatura akt II K 13/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 634 kpk

1. uchyla punkty 1,2,4,5,6,7 i 8 zaskarżonego wyroku i sprawę oskarżonego L. K. o zarzucane mu czyny z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 178 a § 4 k.k. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania;
2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :
 - orzeczoną w punkcie 3 karę pozbawienia wolności obniża do 1 (jednego) roku,
 - ustala wysokość wydatków zasądzonych w punkcie 9 na kwotę 670 zł (sześćset siedemdziesiąt złotych);
3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 435/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 sierpnia 2015 roku

Ł. K. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 04 października 2013r. w Z. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze nie mniejszej niż 0,50 grama i środek odurzający w postaci haszyszu o wadze nie mniejszej niż 0,55 grama, tj. o przestępstwo z art. 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

II. w tym samym czasie i miejscu znajdując się pod wpływem środków odurzających w postaci kannabinoli tj. delta 9 – tetrahydrokannabinolu o stężeniu we krwi 3,4 ng/ml oraz kwasu delta – 9 tetrahydrokannabinolowego o stężeniu we krwi 46,7 ng/ml prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. o nr rej. (...), przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzcu z dnia 03 listopada 2011r. II K 1177/11 za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

III. dnia 08 grudnia 2013r. kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Zabrzcu dnia 13 września 2013r. sygn. II K 398/12 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 10 miesięcy obowiązującego do dnia 21 lipca 2014r., tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.

IV. w dniu 03 marca 2014r. w Z. kierował samochodem osobowym marki B. (...) o nr rej. (...), pomimo obowiązywania orzeczonego wobec niego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzcu z dnia 13 września 2013r. sygn. akt II K 398/12 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2014 roku (sygn. akt II K 13/14) Sąd Rejonowy w Zabrzcu orzekł, co następuje:

1. oskarżonego Ł. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 04 października 2013r. w Z. wbrew przepisom Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 0,50 grama netto oraz środek odurzający w postaci haszyszu w ilości nie mniejszej niż 0,55 grama netto przyjmując, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi tj. winnego występku określonego w art. 62 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust 3 cytowanej wyżej ustawy skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 (cztery) miesiące;

2. oskarżonego Ł. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 04 października 2013r. w Z. znajdując się w stanie pod wpływem substancji psychotropowej w postaci 9 – tetrahydrokannabinolu o stężeniu 3,4 ng/ml we krwi - prowadził w ruchu lądowym samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzcu z dnia 03 listopada 2011r. w sprawie o sygn. II K 1177/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości spenalizowane w art. 178a § 1 k.k., tj. winnego występku z art. 178 a § 4 kk i za to na mocy art. 178 a § 4 kk skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy,

3. oskarżonego Ł. K. uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dopuścił się ciągu dwóch przestępstw polegających na tym, że:

- w dniu 08 grudnia 2013r. w Z. prowadził w ruchu drogowym samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Zabrzcu wyrokiem z dnia 13 września 2013r. sygn. II K 398/12 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dziesięciu miesięcy,

- w dniu 03 marca 2014r. w Z. prowadził w ruchu drogowym samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Zabrzcu wyrokiem z dnia 13 września 2013r. sygn. II K 398/12 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dziesięciu miesięcy

tj. winnego dwóch występków, z których każdy wyczerpuje znamiona opisane w art. 244 k.k. i za to na mocy art. 244 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazuje go na jedną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy;

4. na zasadzie art. 91 § 2 k.k. łączy orzeczone w stosunku do oskarżonego Ł. K. w punkcie 1, 2 i 3 wyroku kary pozbawienia wolności i orzeka względem tego oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzy) lata;

5. na zasadzie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu Ł. K. na poczet orzeczonej wobec niego w punkcie czwartym wyroku kary łącznej pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie w dniach 04 i 05 października 2013r.;

6. na zasadzie art. 70 ust 2 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa: zabezpieczonej w kopercie bezpiecznej o numerze (...) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 0,35 grama netto uznanej za dowód rzeczowy postanowieniem z dnia 18 listopada 2013r. oraz zabezpieczonego w kopercie bezpiecznej o numerze (...) środka odurzającego w postaci haszyszu w ilości 0,45 grama netto uznanej za dowód rzeczowy postanowieniem z dnia 17 października 2013r. zlecając jego wykonanie K. w Z.

7. na zasadzie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego Ł. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

8. na zasadzie art. 49 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego Ł. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 1.000,00 (jeden tysiąc) złotych;

9. na zasadzie art. 627 kpk i art. 2 ust 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego Ł. K. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania w kwocie 2.683,80 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt groszy) oraz obciąża go opłatą sądową w kwocie 400,00 (czteryście) złotych.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca zaskarżając wyrok w części tj. w pkt 2 wyroku co do winy, natomiast pozostałym zakresie, to jest w punktach 1, 3 i 4, 7 i 9 co do wymiaru kary. W zakresie przypisania oskarżonemu czynu z art 178a § 4 k.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk:

1) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. w zw. z 167 k.p.k. poprzez niezbadanie w sposób szczegółowy wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w sytuacji gdy w sprawie zachodziły uzasadnione wątpliwości czy oskarżony pozostawał "pod wpływem" czy "w stanie po użyciu" środka odurzającego, które na etapie orzekania przed Sądem I instancji należało wyjaśnić,

2) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii biegłego toksykologa, w sytuacji gdy biegły przesłuchiwany przed Sądem wskazywał, że inne ośrodki naukowe prezentują odmienne poglądy bardziej korzystne dla oskarżonego, jak również poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z badań fizyko chemicznych (celem określenia ile czystej substancji psychoaktywnej znajduje się w zabezpieczonych substancjach sypkiej i brunatnej, podczas gdy takie badania miałyby wpływ na określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego,

3) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez uznanie, iż pisemna opinia biegłego toksykologa oraz jej ustne uzupełnienie jest jasna pełna i nie zawiera sprzeczności, podczas gdyby Sąd ocenił te dowody zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego to takich wniosków nie mógłby wyciągnąć,

4) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 5 § 2 kpk poprzez nieprzyjęcie dla sprawcy czynu najkorzystniejszego wariantu, iż znajdował się w stanie "po użyciu" środka psychoaktywnego podczas, gdy w niniejszej sprawie zachodziły niewyjaśnione wątpliwości co do kwestii w jakim stanie znajduje się oskarżony,

5) mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony pozostawał w stanie pod wpływem środka psychoaktywnego, podczas gdy takiego wniosku z prawidłowo ocenionego, zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyciągnąć.

W odniesieniu do pozostałych czynów obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1. uniewinnienie oskarżonego od czynu w pkt 2 wyroku, w pozostałym zaś zakresie o wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a ewentualnie
2. uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ustanowiony już po wywiedzeniu apelacji przez dotychczasowego obrońcę kolejny obrońca oskarżonego złożył wraz ze zgłoszeniem swojego udziału w sprawie pismo stanowiące uzupełnienie wywiedzionej uprzednio apelacji. W piśmie tym, w całości podtrzymując stanowisko zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego z dnia 27 lutego 2015 r., a nadto respektując zakres i kierunek zaskarżenia oraz wnioski wniesionej apelacji, zaskarżonemu wyrokowi dodatkowo zarzucił:

I. W zakresie czynu opisanego w pkt 2 wyroku, tj. art. 178a § 4 k.k. na zasadzie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę:

a) art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 1, 4 i 7 k.p.k. i art. 174 k.p.k. polegającą na odczytaniu świadkowi R. G. wbrew ustawowemu zakazowi wynikającemu a contrario z art. 391 § 1 k.p.k. notatki urzędowej sporządzonej w dniu zdarzenia tj. 4 października 2013 roku przez sierżanta sztabowego G. T., w wyniku czego świadkowi zasugerowany został przebieg zdarzenia, a następnie odebrane zostało zeznanie świadka, co mogło mieć wpływ na treść jego zeznań, ocenę dowodów i ustalenia faktyczne w sprawie.

b) art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 143 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 174 k.p.k. polegającą na ujawnieniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2015 r. (K:363) w trybie art. 394 § 2 k.p.k. notatek urzędowych (K: 1, K: 227, K:128) dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu, i wykorzystanie tego źródła dowodowego do czynienia ustaleń faktycznych będących podstawą przypisania winy i skazania oskarżonego.

c) art. 410 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego, (pomimo ujawnienia danych z akt sprawy Sądu Rejonowego w Zabrzu o sygn. akt II K 398/12) dowodu z informacji zawartych w pisemnej opinii prof. dr hab. n. med. R. W. pracownika naukowego (...) im. K. M. (2) w P., (...) z dnia 14 stycznia 2013 roku z której wynika, że w oparciu o obecny stan wiedzy w toksykologii, dla celów interpretacyjnych kwalifikacji prawnych: "stan pod wpływem", "stan po użyciu" wykorzystuje się w przypadku zażycia preparatów C. wyniki kompleksowych badań europejskiego programu DRUID jako podstawowego źródła informacji, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. zamiast wykroczenia z art. 87 § 1 k.w.

d) art. 201 k.p.k. i art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z "dodatkowej opinii (...) (...) im. K. M. w P. z zakresu toksykologii na okoliczność, czy delta-9 (...) w stężeniu we krwi 3,4 ng/ml w przypadku, gdy brak jest zewnętrznych objawów odurzenia może wskazywać na stan po zażyciu marihuany, czy też stan odurzenia, jaka jest wartość progowa zawartości delta-9 (...) we krwi pomiędzy stanem wskazującym na stan po zażyciu, a stanem wskazującym na odurzenie, czy można przyjąć, że delta-9 (...) w stężeniu we krwi 3,4 ng/ml mógł nie oddziaływać na ośrodkowy układ nerwowy oskarżonego oraz czy prawidłowo zabezpieczono materiał badawczy do badań, z uwagi na przyjęcie, że biegły dr n. med. R. C. wyraził swe stanowisko w tej sprawie w sposób pełny i jasny, niezawierający sprzeczności, podczas, gdy opinia ta jest niewiarygodna, niekonsekwentna, niepełna i sprzeczna z aktualnym stanem wiedzy, gdyż nie uwzględnia aktualnych możliwości interpretacyjnych programu DRUID (2010/2011), co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. zamiast wykroczenia z art. 87 § 1 k.w.

W konsekwencji obrazu ww. przepisów zarzucił także mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony Ł. K. w dniu 4 października 2013 r. w Z. znajdując się pod wpływem środków odurzających w postaci kannabinoli tj. delta 9- tetrahydrokannabinolu o stężeniu we krwi 3,4 ng/ml oraz kwasu delta - 9 tetrahydrokannabinolowego o stężeniu we krwi 46,7 ng/ml prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, podczas, gdy przy uwzględnieniu aktualnych wskazań wiedzy i możliwości interpretacyjnych programu DRUID (2010,2011) należy stwierdzić, że oskarżony w krytycznym momencie zgodnie z interpretacją europejskiego programu DRUID znajdował się w stanie odpowiadającym niższemu upośledzeniu funkcji motorycznych (zakres od 3,3 ng/ml - 4,5 ng/ml) takiemu jak wywołuje stężenie alkoholu we krwi równe 0,5 promila, tj. w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego za zarzucany mu w pkt II czyn.

II. W zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku na zasadzie art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił obrazę:

a) art 410 k.p.k., art. 167 k.p.k, w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na przypisaniu oskarżonemu iż posiadał środek odurzający w postaci haszyszu o wadze nie mniejszej niż 0,55 grama, pomimo nieprzeprowadzenia na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego toksykologa, co mogło mieć wpływ na kwalifikację prawną czynu i ustalenia w zakresie orzeczenia o karze.

b) art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005r. Nr 179, poz. 1485) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w stosunku do oskarżonego zachodzą przesłanki umorzenia postępowania na podstawie tego przepisu.

III. W zakresie czynu opisanego w pkt 3 wyroku zarzucił rażącą surowość kary w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, przy wymiarze której Sąd Rejonowy bezpodstawnie zaliczył umyślne lekceważenie treści orzeczonych przez Sądy zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych w czasie ich obowiązywania - stanowiący element znamion czynu, do okoliczności obciążających oraz nie nadał właściwego znaczenia występującym w sprawie okolicznościom łagodzącym, takim jak: uzależnienie oskarżonego od kannabinoli, podjęcie i kontynuowanie przez oskarżonego leczenia odwykowego, wykazaną skruchę i przyznanie się do winy, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonego rażąco niewspółmiernej kary, która nie spełnia dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a których prawidłowe zastosowanie powinno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz zarzutów i argumentów apelacji doprowadziła do uznania, iż apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 26 stycznia 2015 roku (sygn. akt II K 13/14) uzupełniona pismem z dnia 17 kwietnia 2015 roku okazała się zasadna w części w jakiej odnosiła się do przypisanych oskarżonemu czynów z art. 178a § 4 k.k. oraz 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a w konsekwencji jej wniesienia konieczne stało się uchylene zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć o wskazanych wyżej czynach i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w tej części do ponownego rozpoznania. W pozostałym natomiast zakresie apelacja obrońcy pozostawała jedynie częściowo zasadna. Częściowo bowiem trafny okazał się zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego za przypisane jego osobie przestępstwa z art. 244 k.k. czego efektem pozostawało obniżenie wymiaru tej kary. Brak było natomiast podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jak w wywiezionym środku odwoławczym postulował obrońca lub też kary łagodniejszego rodzaju.

W apelacji wywiezionej przez obrońcę reprezentującego oskarżonego Ł. K. na etapie postępowania następującym bezpośrednio po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Zabrzu wyroku w niniejszej sprawie obrońca podniósł zarzut obrazu przepisów postępowania sprowadzający się do zakwestionowania sposobu procedowania przez Sąd Rejonowy, który oddalił wnioski dowodowe obrońcy o przeprowadzenie dodatkowych badań zabezpieczonych u oskarżonego

substancji, który to dowód prowadził do wyjaśnienia okoliczności mogących posiadać wpływ na określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Chociaż pozostaje w tym względzie obrońca niekonsekwentny, bowiem w części wstępnej apelacji wskazuje, że wyłącznie w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku kwestionuje on zaskarżone orzeczenie co do winy, to jednak gdy zważy się na rozstrzygającą w tym względzie całość treści środka odwoławczego, nie ulega już wątpliwości, że w podniesionych w apelacji zarzutach, także w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku zakwestionował obrońca w istocie winę oskarżonego Ł. K. w także w zakresie przypisanego mu w punkcie 1 przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zarzut ten, również przy uwzględnieniu argumentacji zawartej w piśmie uzupełniającym apelację okazał się trafny tak w kwestiach odnoszących się do objętej zarzutem substancji określonej jako amfetamina, jak i haszyszu. Nie powinno bowiem ulegać wątpliwości, że penalizowane ustawą z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii pozostaje wyłącznie posiadanie substancji określonych w załączniku do ustawy jako środki odurzające i substancje psychotropowe. Czynem polegającym na posiadaniu takich środków nie mogą zaś być objęte innego rodzaju substancje, których posiadanie nie jest zabronione pod groźbą kary.

W punkcie 1 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w Zabrze uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa polegającego między innymi na posiadaniu nie mniej niż 0,50 grama substancji psychotropowej w postaci amfetaminy. Tymczasem zgromadzone w niniejszej sprawie dowody bez wątpienia nie dają podstaw do przyjęcia, że w dniu określonym w przypisanym mu czynie posiadał oskarżony amfetaminę w ilości w tymże zarzucie wskazanej. Z wydanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegłego z zakresu badań chemicznych wynika, iż zabezpieczona u oskarżonego substancja stanowi nie tzw. „czystą” amfetaminę, jak określone zostało to w zarzucie, lecz mieszaninę soli amfetaminy, której posiadanie pozostaje karalne oraz kofeiny, której posiadanie nie jest zabronione. Stwierdzenie, iż posiadana przez oskarżonego substancja nie zawiera amfetaminy w ilości wskazanej w zarzucie znalazło się także w uzasadnieniu aktu oskarżenia z którego wynika wprost, iż zabezpieczona u oskarżonego substancja o wadze 0,50 grama stanowi mieszaninę soli amfetaminy i kofeiny, co przecież równoważne pozostaje ze stwierdzeniem, iż w mieszaninie tej samej amfetaminy pozostaje mniej niż 0,5 grama, zatem mniej niż wynikałoby z treści postawionego oskarżonemu zarzutu. W toku dotychczasowego postępowania, między innymi z uwagi na oddalenie wniosków obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, nie ustalono zatem ile substancji, której posiadanie pozostaje zabronione, posiadał oskarżony w dniu określonym w zarzuconym mu czynie. Wiadomo natomiast, że skoro zabezpieczona u oskarżonego mieszanina substancji o wadze 0,50 grama zawiera również kofeinę, to bez wątpienia nie posiadał oskarżony amfetaminy w przypisanej mu zaskarżonym wyrokiem ilości 0,50 grama. W obliczu wniosków wydanej w niniejszej sprawie opinii, celem należytego wyjaśnienia okoliczności sprawy konieczne pozostaje zatem dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego celem określenia procentowego udziału amfetaminy w zabezpieczonej u oskarżonego mieszaninie. Skazanie za przestępstwo z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii obejmować może wyłącznie posiadanie substancji określonej w załączniku do tejże ustawy jako środek odurzający lub substancja psychotropowa. Sąd Okręgowy w Gliwicach w swojej praktyce orzeczniczej zetknął się już z podobnymi opiniami. Gdy zabezpieczona substancja pozostaje mieszaniną środków, których posiadanie jest zabronione oraz innego rodzaju substancji, przeprowadzenie takiego dowodu jest niezbędne w celu należytego wyjaśnienia sprawy i określenia ilości posiadanej substancji zabronionej. Ta z kolei, jak trafnie podnosi to w apelacji obrońca, zwłaszcza w przypadku niewielkiej ilości zabezpieczonej substancji, może mieć istotny wpływ na stopień społecznej szkodliwości przestępstwa, a co za tym idzie - właściwą reakcję karną.

Również w kwestii drugiej z zabezpieczonych u oskarżonego substancji argumentacja apelacji obrońcy okazała się zasadna o tyle, że w jej efekcie dojść musiało do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy w tym względzie do ponownego rozpoznania. Nie przesądzając ostatecznej trafności tego zarzutu stwierdzić trzeba, że argumentacja apelacji w tym zakresie prowadzić musiała do wniosku o konieczności przeprowadzenia dodatkowych czynności dowodowych w celu wyjaśnienia wątpliwości, które z apelacji tej, a ściślej z pisma ją uzupełniającej, wynikały. Substancja zabezpieczona u oskarżonego, określona jako haszysz stanowiła dwie kostki o nieregularnych kształtach. Ma rację apelujący o tyle, że ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów odnoszących się do badań tejże

substancji nie wynika, czy badaniu na zawartość środka odurzającego poddany został każdy z dwóch kawałków tejże substancji, czy też wyłącznie jeden z nich, o czym zdaniem obrońcy świadczy zużycie wyłącznie jednego testera zawierającego właściwy odczynnik. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w przypadku zabezpieczenia tak niewielkiej liczby cząstek substancji określonej w przypisanym oskarżonemu czynie jako haszysz, badanie odnosić się winno do każdej z tych cząstek. Zdaniem sądu odwoławczego brak jest jednak aktualnie podstaw do zaakceptowania stanowiska obrońcy wedle którego skoro użyty do badań został wyłącznie jeden tester, to z pewnością tylko jedna kostka zabezpieczonej substancji poddana została badaniu. W celu wątpliwości tej wyjaśnienia celowe pozostaje zatem przesłuchanie w charakterze świadka osoby przeprowadzającej owo badanie, która odpowie na pytanie, czy każda z zabezpieczonych cząstek substancji określonej jako haszysz poddana została badaniu. Z protokołu oględzin tej substancji wynika (k. 20), że oględzinom tym poddano dwie kostki, lecz już część opisująca sam przebieg badań zabezpieczonych substancji nie daje odpowiedzi na pytanie, czy każdy z fragmentów tejże substancji objęty został badaniem. Zarówno protokół oględzin, jak i protokołu użycia testera narkotykowego zawiera jedynie stwierdzenie, iż pobrano niewielką ilość zabezpieczonej substancji i umieszczono ją w testerze. Protokoły te nie zawierają natomiast występującego niekiedy w podobnych przypadkach wskazania, iż w celu zbadania pobrano niewielką ilość zabezpieczonej substancji z każdego z jej fragmentów.

Rozważy Sąd Rejonowy również, czy w celu ustalenia, że zabezpieczona substancja w postaci kostek stanowi środek odurzający konieczne pozostaje przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego posiadającego wiadomości specjalne i dysponującego bardziej profesjonalnymi metodami badawczymi niż narkotesty z odpowiednim odczynnikiem. Wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu zawarty został w wywiedzionej przez obrońcę apelacji. Ocena powyższa uzależniona będzie również od stanowiska oskarżonego i jego obrońcy w tym względzie na dalszym etapie postępowania. W tych warunkach ocena zarzutu apelacji opartego o założenie zasadności zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pozostawała przedwczesna. Konieczne natomiast stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

Do uchylenia zaskarżonego orzeczenia dojść musiało także w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.. W kwestii tej trafne okazały się zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oraz w piśmie ją uzupełniającym. Zanim jednak przejdzie sąd do omówienia okoliczności, które w realiach niniejszej sprawy skutkowały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy w zakresie zarzuconego oskarżonemu czynu z art. 178a § 4 k.k. do ponownego rozpoznania, stwierdzić należy, co następuje. Nie bez powodu ustawodawca rozróżnia stan pod wpływem środka odurzającego, o którym to stanie mowa w art. 178a § 1 k.k., od stanu po użyciu takiego środka, który stanowi znamię wykroczeń z art. 86 § 2 k.w., art. 87 § 2 k.w. oraz 96 § 1 k.w.. Nie każde stwierdzenie we krwi sprawcy jakiegokolwiek ilości środka odurzającego daje podstawy do uznania jego winy za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.. W kwestii tej wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy stwierdzając między innymi w wyroku z dnia 7 lutego 2007 r. V KK 128/06: Stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje - w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych - takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Od tego stanu odróżnia się stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a więc i środka odurzającego, który - w zakresie skutków jest równoważny stanowi po użyciu alkoholu. Stan taki jest znamieniem wykroczeń określonych w art. 86 § 2, 87 § 1 i 2 oraz 96 § 1 k.w.. W świetle przeprowadzonych dowodów zarysowały się zatem dwie możliwości: albo sprawca znajdował się "pod wpływem" środka odurzającego, albo też był w stanie "po użyciu" takiego środka. (...) (LEX nr 257849, Prok.i Pr.-wkł. 2007/6/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. V KK 128/06 zob. także R.A. Stefański [w:] Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 569, oraz Kodeks karny. Komentarz, pod red. A. Wąska, tom I, Warszawa 2006, s. 597).

Nie może przy tym znaczenia dla interpretacji znamienia „pod wpływem środka odurzającego” posiadać znaczna trudność znalezienia obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie sprawcy, skutkującego zaburzeniami czynności psychomotorycznych tożsamymi ze stanem nietrzeźwości, zdefiniowanym w art. 115 § 16 k.k. Jest to kwestia z zakresu prawa dowodowego. Nie podważając twierdzenia, że delta – 9 THC w każdym

stężeniu wpływa na sprawność psychofizyczną człowieka, nie można wszak zaprzeczyć, że stopień zakłócenia czynności psychomotorycznych zależeć będzie od poziomu stężenia owego związku chemicznego we krwi kierowcy. Jeśli wystąpi on w ilości śladowej, to oczywiście wpłynie na ośrodkowy układ nerwowy, ale w stopniu zbliżonym do tego, jaki wywołuje u człowieka stan "po użyciu" alkoholu. Dopiero większa dawka tej substancji w organizmie człowieka wywoła stan podobny do "stanu nietrzeźwości" zdefiniowanego w art. 115 § 16 k.k.. W celu ustalenia, czy stwierdzona we krwi sprawcy ilość środka odurzającego wywołuje skutki analogiczne do powodowanych przez alkohol w ilości odpowiadającej stanowi nietrzeźwości zdefiniowanemu w ustawie konieczne pozostaje zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu toksykologii, który wykorzystując aktualną, ciągle poszerzającą się wiedzę w tym zakresie, w tym prowadzone badania w tej kwestii, podejmie próbę ustalenia, czy w oparciu o wynik badania krwi oskarżonego, a ściślej, stwierdzoną w tej krwi oskarżonego ilość delta 9 – THC, można stan jego w czasie czynu określić jako znajdowanie się pod wpływem środka odurzającego, czy też tylko po jego użyciu. Gdyby przeprowadzenie takiego dowodu nie doprowadziło do wyjaśnienia tej okoliczności, dla ustalenia, czy oskarżony znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego konieczne będzie odwołanie się do pozostałych z dostępnych dowodów, również w postaci relacji świadków odnoszących się do stanu sprawcy w czasie zdarzenia. Poza zeznaniami funkcjonariuszy policji istotny może okazać się także dowód z informacji zawartych w protokole pobrania krwi od oskarżonego zawierającym wywiad i obserwacje sporządzającego protokół. Prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania. Dostrzegając faktyczne trudności, przed jakimi może stanąć praktyka sądowa w zakresie prawidłowego i sprawnego orzekania, stwierdzić należy, że w aktualnym stanie prawnym, sąd rozpoznający sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem środka odurzającego, każdorazowo musi ustalić, czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychofizyczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu.

Zaskarżony wyrok oparł Sąd Rejonowy w tym względzie o opinię biegłego, której zasadniczych tez słusznie nie zaakceptował uznając, iż nie sposób zgodzić się z poglądem wedle którego jakakolwiek, nawet najmniejsza ilość substancji czynnej: delta 9 – THC stwierdzona we krwi kierowcy uzasadnia zakwalifikowanie jego stanu jako stanu pod wpływem środka odurzającego. Pomimo tego uznał sąd tę opinię za wystarczającą do wyrokowania przy uwzględnieniu przytoczonych przez biegłego R. C. w ustnej opinii uzupełniającej stanowisk innych niż prezentowane przez niego w kwestii istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Składając bowiem opinię ustną na rozprawie przytoczył biegły dwa stanowiska jego zdaniem w tej kwestii zajmowane przez dwa ośrodki badawczo – naukowe, a to (...) w K. oraz (...) (...) im. K. M. (2) w P.. Sąd Rejonowy uznał natomiast, że te inne niż przez biegłego wyrażane poglądy w tym względzie dają podstawę do przyjęcia, iż w czasie popełnienia zarzuczonego mu czynu znajdował się oskarżony pod wpływem środka odurzającego, skoro nawet najbardziej dla oskarżonego korzystne z zaprezentowanych przez biegłego stanowisk, a to zajmowane przez (...) w K., prowadziłyby w realiach niniejszej sprawy do konieczności uznania stanu oskarżonego jako stanu pod wpływem środka odurzającego, a w konsekwencji przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k.. Jednocześnie na wniosek obrońcy Sąd Rejonowy ujawnił akta sprawy II K 398/12 Sądu Rejonowego w Zabrzu w których znajduje się opinia prof. dra hab. n. med. R. W., którego poglądy przywołuje w ustnej opinii opiniujący w niniejszej sprawie biegły R. C.. W aktach tych znajduje się również opinia (...) (...) w K. odnosząca się do istotnej w niniejszej sprawie materii. Ma przy tym rację apelujący, gdy podnosi, że pomimo ujawnienia przez Sąd Rejonowy wskazanych wyżej akt sprawy sąd ten wyrokując w niniejszej sprawie nie uwzględnił dowodów w tych aktach zawartych nie odnosząc się do opinii biegłych znajdujących się w tych aktach, co skutkowało obrazą art. 410 k.p.k. mogącą posiadać wpływ na zaskarżone orzeczenie. Stanowisko Sądu Rejonowego stanowiące podstawę wyrokowania dziwić musi o tyle, że z ujawnionych przez tenże sąd opinii pisemnych znajdujących się w aktach II K 398/12 wynika, iż placówki badawczo – naukowe na których poglądy powołuje się biegły R. C. prezentują poglądy odmienne od przywołanych przez tego biegłego stanowisk poszczególnych placówek w opinii ustnej. W opinii właściwej katedry (...) biegli nie formułują bowiem tak stanowczych jak biegły R. C. wniosków w kwestii przyjęcia, iż jakakolwiek ilość substancji czynnej, a to delta – 9 – THC stwierdzonej we krwi przesądza o znajdowaniu się osoby od której krew pobrano w stanie pod wpływem środka odurzającego. Wnioski tej opinii nie pozostają zbieżne z wyraźnie odosobnionym poglądem prezentowanym przez tego biegłego. Z opinii tej wynika (k. 180), że zawartość substancji

aktywnej we krwi jedynie „może wskazywać na stan pod wpływem” środka odurzającego, a nie jak wskazał biegły opiniujący w niniejszej sprawie, wskazuje na taki stan. Ma nadto zupełną rację obrońca, gdy zarzuca, że sprzeczne z treścią opinii biegłego R. C. pozostaje także stanowisko (...) w P. do którego odwołał się biegły w ustnej opinii. Wedle twierdzeń biegłego R. C., prof. R. W. z (...) w P. dolną granicę stanu pod wpływem środka odurzającego w przypadku cannabisu zakreślił na 2ng substancji czynnej w jednym mililitrze krwi. Z załączonej do ujawnionych przez sąd akt sprawy II K 398/12 opinii wynika jednak, że poglądy biegłego prof. R. W. na którego opinie powołuje się R. C. pozostają zasadniczo odmienne od prezentowanych przez tego biegłego. W tych warunkach opinia biegłego R. C. stanowiąca podstawę orzekania w niniejszej sprawie trafnie poddana została pod wątpliwość przez obrońcę w wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego apelacji. Zaprezentowane w opinii biegłego R. C. stanowisko prof. R. W. z (...) w P. zbliżone pozostaje do załączonego do akt sprawy pismem opracowania tego autora, które jednak pochodzi z 2009 roku (k. 183 odwrot). Jest ono zatem mniej aktualne niż stanowisko wyrażane przez prof. R. W. w opinii załączonej do akt II K 398/12 (k. 165-171), korzystniejszej w swojej wymowie dla oskarżonego, w której treści biegły ten krytycznie odniósł się do stanowiska z 2009 roku (k. 170) jako nieuwzględniającego aktualnych możliwości interpretacyjnych programu DRUID na który w apelacji powołuje się obrońca.

Kwestia możliwości potraktowania stanu oskarżonego w czasie kierowania samochodem jako stanu pod wpływem środka odurzającego pozostaje zatem w realiach niniejszej sprawy otwarta. Rozpoznając sprawę ponownie będzie sąd musiał przeprowadzić przede wszystkim dowód z opinii biegłego (lub biegłych) publicznej instytucji naukowej lub specjalistycznej, który podejmie próbę oceny, czy z uwagi na stwierdzoną we krwi oskarżonego ilość substancji czynnej możliwe pozostaje przyjęcie, że środek ten wywołał dla jego psychomotoryki skutki zbliżone do tych, jakie powoduje alkohol w stężeniu decydującym o zakwalifikowaniu stanu sprawcy jako stanu nietrzeźwości. Sądowi odwoławczemu znane są występujące w tym względzie poglądy wedle których kryteria ilościowe określania stanu pod wpływem środka odurzającego bądź to pozostają niemożliwe do ustalenia, bądź też ich przyjęcie bez naruszenia zasady nullum crimen sine lege scripta nie pozostaje dopuszczalne. Pamiętać przy tym trzeba, że także w przypadku alkoholu rzeczywisty wpływ na stan psychomotoryczny konkretnej osoby ma osobnicza wrażliwość na tą substancję, jak i stopień uzależnienia tej osoby (inna u osoby stale używającej alkoholu, a inny u sporadycznego konsumenta). Gdy jednak stwierdzona we krwi oskarżonego ilość substancji psychoaktywnej będzie tak znaczna, że pozwoli na jednoznaczne w tej kwestii wnioski, nic nie stoi na przeszkodzie, by wyłącznie w oparciu o takie wyniki oprzeć rozstrzygnięcie, czy w czasie czynu oskarżony znajdował się pod wpływem, czy też po użyciu środka odurzającego. Jeśli tego rodzaju opinia nie doprowadzi do udzielania jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii, rozstrzygnięcie tego zagadnienia oprzeć będzie musiał sąd (może także i w tym względzie posiłkować się opinią biegłego) o wszelkie pozostałe z dostępnych w sprawie dowodów, nie wykluczając opisanych w niniejszym uzasadnieniu, a ocenionych z uwzględnieniem wskazań wiedzy, prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. W ponownym postępowaniu będzie sąd musiał zasięgnąć opinii innego niż dotychczasowy biegły, który mając na względzie aktualny dorobek nauki w tej kwestii weźmie go pod uwagę przy opiniowaniu. Choć do twierdzeń biegłego R. C. podchodzić należy z ostrożnością, wskazuje on na rozprawie, że prezentowane przez niego stanowisko (...) w K. ewoluuje, co może oznaczać, iż pozostaje ono aktualnie odmienne od tego, które przedstawił biegły sądowi, a które to stanowisko pomimo takiego jego przedstawienia na rozprawie stanowiło podstawę wyrokowania przez Sąd Rejonowy. Także poglądy prof. dra hab. n. med. R. W. w tym względzie mogą pozostawać aktualnie odmienne od zaprezentowanych przez niego w opinii pisemnej załączonej do akt sprawy II K 398/12. Opinia ta pochodzi bowiem ze stycznia 2013 roku, zatem sprzed dwóch i pół roku, co przy uwzględnieniu dynamiki rozwoju nauki, może oznaczać jej nieaktualność. Z tego też względu, pomijając nawet kwestię rachunku retrospektywnego wątpliwego z punktu widzenia dostępnej aktualnie wiedzy, ujawnione w dotychczasowym postępowaniu opinie nie dawały w ocenie sądu odwoławczego podstaw do wydania orzeczenia merytorycznego przez sąd drugiej instancji.

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia w całości zarzutu apelacji obrońcy kwestionującego wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego za przypisany mu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku ciąg przestępstw z art. 244 k.k..

Stanowiąc podstawę orzeczenia ustalenia faktyczne w kwestii sprawstwa oskarżonego w zakresie tych przestępstw nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne odnośnie sprawstwa oskarżonego w tym względzie uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, które tenże sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.. Wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy pod uwagę wziął całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów poddając je ocenie zgodnie z ustawowymi kryteriami. Stanowisko swoje sąd ten należycie uzasadnił, czyniąc to w sposób zgodny z art. 424 k.p.k.. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych. Ustalenia faktyczne sądu znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Przekroczenie takowe może mieć bowiem miejsce wyłącznie w sytuacji, gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł z tak zgromadzonych dowodów wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bądź też wnioski z zebranego materiału dowodowego wyprowadzone zostały z bezzasadnym pominięciem dowodów przeciwnych do poczynionych ustaleń, jak również, gdy bezzasadnie sąd odmówił wiary określonym dowodom. Tak w niniejszej sprawie się nie stało. Analizując zarówno zgromadzone dowody, jak i pisemne motywy zaskarżonego wyroku dojść trzeba do przekonania, że Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy i na jego podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny, a poddając analizie zgromadzony materiał dowodowy wyprowadził trafne wnioski w zakresie winy oskarżonego. Oskarżony nie kwestionował ani na etapie postępowania przygotowawczego, ani też przed sądem swojego sprawstwa w zakresie zarzuconych jego osobie przestępstw z art. 244 k.k.. Wina jego w realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości. Za jej stwierdzeniem przemawiają zgodnie wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków oraz pozostałe z dowodów zgromadzonych w toku postępowania w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu Ł. K. w punkcie 3 zaskarżonego wyroku.

Wywiedziona w ustawowym terminie apelacja obrońcy oskarżonego nie podważa zasadności zaskarżonego orzeczenia w kwestii ustaleń faktycznych oraz winy oskarżonego w odniesieniu do przestępstw z art. 244 k.k. przypisanych oskarżonemu. Jak już wskazano, zebrane w tej kwestii w toku postępowania dowody w sposób jednoznaczny i niepodważalny wskazują na sprawstwo i winę oskarżonego w tym względzie. Tym bardziej zatem dziwić muszą wywody kolejnego obrońcy oskarżonego, który w piśmie mającym stanowić wyłącznie uzupełnienie apelacji wywiedzionej w ustawowym terminie, podnosi w istocie stojące w sprzeczności z wniesioną apelacją zarzuty pod adresem prawidłowości procedowania sądu również w zakresie w jakim postępowanie dowodowe dotyczyło przestępstw z art. 244 k.k. przypisanych oskarżonemu. We wniesionej w ustawowym terminie apelacji nie kwestionował apelujący ani ustaleń faktycznych sądu prowadzących do przypisania oskarżonemu przestępstw z art. 244 k.k., ani też sposobu procedowania sądu w tym zakresie. Apelacja w tej kwestii wyraźnie skierowana została wyłącznie przeciwko wymiarowi kary orzeczonej wobec oskarżonego za przestępstwa z art. 244 k.k.. Stanowisko procesowe w którym zarzuca kolejny obrońca uchybienie procesowe w postaci obrazy art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 143 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 174 k.p.k, polegającej na ujawnieniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2015 r. (k. 363) w trybie art. 394 § 2 k.p.k. notatek urzędowych (k. 1, k. 227, k. 128) dotyczących zdaniem obrońcy czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu i wykorzystanie tego źródła dowodowego do czynienia ustaleń faktycznych będących podstawą przypisania winy i skazania oskarżonego, pozostaje zatem w oczywistej sprzeczności z wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego apelacją. Zarzut ten nie mieści się w nakreślonych w apelacji zarzutach i stanowi wyjście poza zakres zaskarżenia wyznaczony wniesionym środkiem odwoławczym. Pismo aktualnie reprezentującego oskarżonego obrońcy pozostaje w tym zakresie również sprzeczne wewnętrznie, gdy po pierwsze stwierdza obrońca w części wstępnej pisma, iż w całości podtrzymując stanowisko zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego z dnia 27 lutego 2015 r., a co więcej, twierdzi jeszcze, że respektuje zakres i kierunek zaskarżenia oraz wnioski wniesionej apelacji, podczas gdy podniesiony przez niego w punkcie I.b), przytoczony powyżej zarzut dotyczy sposobu procedowania Sądu Rejonowego, który to sposób ma wedle zarzutu posiadać wpływ na zaskarżony wyrok także w części w jakiej odnosi się ten wyrok do czynów z art. 244 k.k. przypisanych oskarżonemu. Zarzut ten wbrew twierdzeniom obrońcy pozostaje zatem w oczywistej sprzeczności z treścią wniesionej w niniejszej sprawie apelacji,

która w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie 3 zaskarżonego orzeczenia podważa wyłącznie wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Już tylko z tego względu zarzut podniesiony w piśmie obrońcy nie mógł odnieść oczekiwanego rezultatu. Pozostaje on ponadto nietrafny także w jego merytorycznym aspekcie. Wskazać przede wszystkim trzeba, że ujawnienie notatek urzędowych tylko wówczas decydować może o trafności podniesionego w tym względzie zarzutu obrazy prawa procesowego, o ile ujawnienie to stanowi zastąpienie dowodu z zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego, bądź też odnosi się do notatki dotyczącej czynności z której przeprowadzenia wymagane jest sporządzenie protokołu (k. art. 393 § 1 k.p.k.). W przypadku zaistnienia wskazanych wyżej warunków, do stwierdzenia zasadności zarzutu z art. 438 pkt 2 k.p.k. konieczne pozostaje nadto wykazanie jeszcze jednej okoliczności, a to możliwości wpłynięcia stwierdzonego uchybienia procesowego na treść zaskarżonego orzeczenia. Ustosunkowując się do tego zarzutu sąd odwoławczy odnieść się wyłącznie do notatek z kart 127 i 227, bowiem wyłącznie w tym zakresie ujawnione w toku przewodu sądowego i wspomniane w apelacji notatki posiadały związek z przypisanymi oskarżonemu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku przestępstwami z art. 244 k.k.. Notatka z k. 1 dotyczy natomiast czynu w zakresie którego doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku z przyczyn już w niniejszym uzasadnieniu wskazanych. W tym zatem zakresie ustosunkowanie się do zarzutu apelacji pozostaje na obecnym etapie postępowania przedwcześnie.

W realiach niniejszej sprawy warunki pozwalające na uwzględnienie tego zarzutu w odniesieniu do rozstrzygnięcia z punktu 3 wyroku nie zostały spełnione. Wprawdzie trudno nie zgodzić się z obrońcą, gdy wskazuje on na nieprawidłowość procedowania Sądu Rejonowego, który pośród dokumentów ujawnionych w toku rozprawy zamieścił również notatki urzędowe z czynności procesowych podjętych w związku z ujawnieniem zarzuconych oskarżonemu następnie przestępstw z art. 244 k.k., to jednak wadliwość procedowania w tym względzie nie przełożyła się na takiego rodzaju uchybienie procesowe, które mieściłoby się w kategorii określonej w art. 438 pkt 2 k.p.k.. Skoro dysponował sąd zeznaniami osoby sporządzającej notatki z kart 127 i 227 ujawnionych w toku przewodu sądowego, skoro notatki te nie potwierdzały żadnych okoliczności, które pozostając istotnymi dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie nie wynikałyby jednocześnie z innych dowodów, to ujawnienie tych notatek pozostawało zupełnie niepotrzebne, a nadto sprzeczne z regułą wedle której skoro notatki takie nie mogą na ogół stanowić samodzielnej podstawy ustaleń faktycznych, to najzwyczajniej nie ujawnia się ich w postępowaniu dowodowym. Ujawnione przez Sąd Rejonowy notatki urzędowe nie stanowiły jednak, wbrew wywodom apelacji, notatek z czynności z których przeprowadzenia konieczne było sporządzenie protokołów. Stanowiły one bowiem udokumentowanie czynności zatrzymania do kontroli drogowej kierującego wobec którego orzeczony został zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ponadto, okoliczności które z notatek tych wynikają, a które objęte zostały ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego, wskazane zostały w zeznaniach świadka – funkcjonariusza policji K. B., który notatki te sporządził. Osoba ta przesłuchana została w toku rozprawy, odczytane zostały jej także zeznania złożone przez nią w postępowaniu przygotowawczym, zatem nie sposób przyjąć, że ujawnienie notatek stanowiło zastąpienie dowodu z zeznań tego świadka. Po trzecie wreszcie, notatki owe stanowią nie tylko potwierdzenie okoliczności wynikających z relacji świadka notatki te sporządzającego, których to relacji apelujący nie kwestionuje, lecz także potwierdzenie faktów konsekwentnie przyznawanych przez oskarżonego w toku postępowania. Oskarżony bowiem przyznawał się do popełnienia czynów z art. 244 k.k. do których odnosiły się ujawnione przez Sąd Rejonowy notatki z kart 127 i 227. Wina jego w zakresie tych przestępstw nie była także kwestionowana w wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego apelacji, przez co nawet w sytuacji, gdyby ujawnienie owych notatek uznane zostało za obrazę przepisów postępowania i tak nie miałyby żadnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Przytoczone przez obrońcę stanowisko judykatury poddające krytyce praktykę posiłkowania się notatkami podczas przesłuchania świadka nie może mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem jak wynika z protokołu rozprawy podczas której przesłuchiwany był świadek K. B. (k. 345) będący jednocześnie autorem notatek z kart 117 oraz 227 ujawnionych przez sąd na zakończenie postępowania dowodowego, Sąd Rejonowy notatkami przez niego sporządzonymi podczas tego przesłuchania się nie posiłkował.

Jednocześnie brak było w okolicznościach niniejszej sprawy podstaw do uznania za zasadnej apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie w jakim domagał się on orzeczenia wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z

warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Nie było również podstaw do zastosowania wobec oskarżonego regulacji obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 roku przepisu art. 37a k.k.. Zarówno wskazane przez obrońcę w środku zaskarżenia okoliczności, jak i wzięte przez Sąd Okręgowy pod uwagę z urzędu nie mogły spowodować zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łagodniejszej niż wymierzona jego osobie kara pozbawienia wolności, bądź też kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Uwzględnienie jednak okoliczności mających wpływ na wymiar kary spowodowało obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego Ł. K. zaskarżonym wyrokiem.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane jego osobie przestępstwa z art. 244 k.k. zważyć należy, że wbrew wywiadowi apelacji okolicznością o niewielkim wpływie łagodzącym na wymiar oskarżonemu kary pozostawać może podniesiony w apelacji fakt, iż przyznał się oskarżony do popełnienia zarzuconych mu czynów. Okoliczność tę Sąd Rejonowy wziął zresztą pod uwagę wymierzając oskarżonemu karę. Waga jednakże owego przyznania się do winy musi pozostać znacząco umniejszona faktem, iż w okolicznościach faktycznych sprawy, kiedy został oskarżony zatrzymany przez funkcjonariuszy policji podczas popełnienia przestępstwa, nie posiadając przy tym uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzuconego mu czynu stanowi nie tyle wyraz wyłącznie dobrej woli oskarżonego, choć ta, w przypadku każdego przyznania się do popełnienia zarzuconego czynu istnieć musi, lecz także nie mogących budzić wątpliwości okoliczności sprawy w postaci nie stosowania się przez oskarżonego do orzeczonego wobec jego osoby przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że wpływu tej okoliczności na wymiar kary przeceniać nie można. Oceniając wpływ przyznania się oskarżonego do popełnienia przestępstwa na wymiar kary nie sposób pominąć znacząco oskarżonego obciążającej okoliczności wyrażającej się w podjętych przez niego po popełnieniu przestępstwa z dnia 3 marca 2014 roku bezprawnych zabiegach zmierzających do przyjęcia odpowiedzialności za to przestępstwo przez jego kolegę. Do popełnionego w dniu 3 marca 2014 roku przestępstwa z art. 244 k.k. oskarżony przyznał się bowiem dopiero po tym, jak zabiegi te okazały się bezskuteczne. Przyznanie owo nie może mieć zatem żadnego znaczenia łagodzącego.

Trudno także zgodzić się z obrońcą, gdy ten argumentuje, że okolicznością mającą skutkować obniżeniem wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego zaskarżonym wyrokiem pozostawać powinien fakt, iż po dopuszczeniu się przestępstw oskarżony podjął zatrudnienie. Twierdzenie to zupełnie nie przystaje do oświadczeń procesowych oskarżonego, który każdorazowo gdy przekazywał organom ścigania informacje o jego osobie wskazywał na wykonywanie pracy zarobkowej i uzyskiwane z tego tytułu przyzwoite dochody. Wskazane przez niego motywy popełnienia przestępstw z art. 244 k.k. przypisanych jego osobie zaskarżonym wyrokiem każdorazowo związane były mniej lub bardziej z wykonywaną przez niego pracą zarobkową. Okoliczność zatem powołana przez obrońcę stoi w sprzeczności z oświadczeniami procesowymi samego oskarżonego.

Istotnego wpływu na wymiar kary wobec oskarżonego mieć nie może również fakt podjęcia przez niego leczenia odwykowego. Z żadnej bowiem okoliczności procesowej, w tym także z wyjaśnień oskarżonego nie wynika, by przypisane jego osobie przestępstwa z art. 244 k.k. posiadały istotny związek z uzależnieniem oskarżonego. Związek ten pozostawał luźny, a co za tym idzie znikomy także był wpływ tej okoliczności na wymiar kary wobec oskarżonego. Poza powołaniem się na związek czynów oskarżonego z jego nalogiem obrońca nie wskazał w czym tenże związek w przypadku przestępstw z art. 244 k.k. miałby się wyrażać. Podobnie, niewielki wpływ na wymiar kary musiał posiadać fakt podjęcia przez oskarżonego leczenia odwykowego. Alimentacja dziecka oskarżonego i jego matki jako zwyczajna postawa oczekiwana od każdego obywatela nie może stanowić okoliczności łagodząco wpływającej na wymiar kary wobec oskarżonego.

Postawa oskarżonego do której również nawiązuje w apelacji obrońca, w żadnym wypadku nie może stanowić okoliczności łagodzącej w zakresie wymiaru kary wobec Ł. K.. Skrucza na którą w apelacji powołuje się obrońca, rażąco kontrastuje z postawą oskarżonego wyrażoną w złożonych przez niego wyjaśnieniach. Pytany o motywy popełnienia przestępstw z art. 244 k.k. wskazuje bowiem oskarżony: „muszę czymś jeździć do pracy”, „nie mam nic innego do zrobienia, muszę jeździć”, a w odniesieniu do drugiego z czynów: musiałem podjechać pilnie do bankomatu po pieniądze”. Zaprezentowana przez oskarżonego postawa, który jak wynika z jego oświadczeń zachowanie swoje uważa

za zupełnie zwyczajne, świadczy o rażącym lekceważeniu przez niego porządku prawnego. Wprawdzie błędnie jako okoliczność oskarżonego obciążającą powołuje Sąd Rejonowy „umyślne lekceważenie” przez oskarżonego orzeczonych wobec niego zakazów stanowiącą przeciwznamię przypisanych jego osobie przestępstw, to jednak uwzględniając stopień lekceważenia przez oskarżonego orzeczonego wobec jego osoby środka karnego, a pośrednio i orzeczenia sądowego pozostaje na tyle duży, że nie sposób tej skrajnie lekceważącej postawy nie uwzględnić w ramach oceny stopnia winy na etapie orzekania o karze. Oświadczenia oskarżonego dowodzą, że zupełnie ignoruje on orzeczone wobec jego osoby środki karne, a naruszanie ich traktuje jako całkowicie usprawiedliwione nie należącymi przecież do poważnych okolicznościami.

O dużym natężeniu złej woli oskarżonego w ramach niestosowania się do orzeczonych wobec niego środków karnych świadczą także przywołane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności związane z popełnianiem kolejnych przestępstw z art. 244 k.k. pomimo wydanego wobec skazanego w czerwcu 2013 roku wyroku uznającego jego winę za przestępstwo z art. 244 k.k. objęte innym postępowaniem. Warto także zauważyć, że przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem przestępstwa z art. 244 k.k. popełnionego w dniu 3 marca 2014 roku oskarżony dopuścił się trzy dni po tym, jak do sądu skierowany został akt oskarżenia w sprawie o objęte zaskarżonym wyrokiem przestępstwo z art. 244 k.k. popełnione w dniu 8 grudnia 2013 roku. Dodatkowo jeszcze pierwszego z przypisanych mu przestępstw z art. 244 k.k. oskarżony dopuścił się już na trzy miesiące po orzeczeniu wobec niego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Orzekane wobec oskarżonego kary i toczące się przeciwko niemu postępowania nie odwoływały go od popełnienia kolejnego przestępstwa z art. 244 k.k., co również w znaczącym stopniu oskarżonego obciąża.

W obliczu okoliczności oskarżonego w niniejszej sprawie obciążających, a zwłaszcza tych związanych z jego dotychczasową karalnością, w tym za przestępstwa o tożsamej kwalifikacji prawnej z przypisanymi mu w niniejszej sprawie czynami z art. 244 k.k. brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy w zakresie w jakim domagał się on orzeczenia wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jak również podstaw do uwzględnienia zgłoszonego przez obrońcę w toku rozprawy odwoławczej postulatu orzeczenia w oparciu o przepis art. 37a k.k. kary łagodniejszej niż kara pozbawienia wolności.

Niezwykle obciąża oskarżonego jego dotychczasowa karalność. Jak już wskazano, był oskarżony kilkakrotnie karany, w tym za przestępstwa z art. 244 k.k. Orzekane kary i toczące się postępowania nie wywołały w oskarżonym pożądanej społecznie refleksji, której efektem pozostawałoby powstrzymanie się Ł. K. od popełniania kolejnych przestępstw, a zwłaszcza wyrażających się w naruszaniu obowiązującego go zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Pomimo uprzedniego skazywania oskarżonego ponownie dopuścił się on popełnienia czynów zabronionych, którymi okazał rażąco lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego. Skoro uprzednio oskarżony dopuszczał się przestępstw polegających na naruszaniu obowiązującego jego osobę zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to tym bardziej w sprawie niniejszej, gdy uznano jego winę w zakresie dwóch przestępstw z art. 244 k.k. polegających na naruszeniu tego zakazu nie zasługuje on na łagodne potraktowanie i tym bardziej naganne pozostaje złamanie przez oskarżonego orzeczonego wyrokiem sądu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych po raz kolejny. Zachowaniem swoim dowiódł oskarżony lekceważącego stosunku również wobec orzeczeń sądu. Jeżeli zatem wyroki przez tenże Sąd wydawane mają na celu odniesienie jakiegokolwiek skutku wobec jego osoby, to tylko poprzez odpowiednie karanie wszelkich przejawów niestosowania się oskarżonego do środków karnych w wyrokach tych orzekanych.

Ilość i waga okoliczności oskarżonego obciążających, nie tylko w zakresie właściwości i warunków osobistych oskarżonego, lecz także jego postawy wobec złamanego przez niego zakazu wyrażonej w składanych wyjaśnieniach spowodowała, że jako całkowicie bezpodstawny uznał Sąd Okręgowy wniosek obrońcy oskarżonego złożony w toku rozprawy, a postulujący orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny lub kary ograniczenia wolności. W sytuacji, gdy orzekane dotychczas wobec oskarżonego kary, w tym i kary łagodniejszego rodzaju niż pozbawienie wolności, nie spowodowały oczekiwanej społecznie zmiany w postawie oskarżonego wobec porządku prawnego, nie ma zdaniem sądu odwoławczego podstaw do tego, by karę ograniczenia wolności bądź karę grzywny potraktować jako właściwą, odpowiadającą kodeksowym regułom wymiaru kary ukształtowanym obowiązującymi od dnia 1 lipca 2015 roku

przepisami, także przy uwzględnieniu wynikających z tychże reguł założeń „nowej filozofii karania” o charakterze generalnym. Nie bez wpływu na taki wniosek pozostawała i ta okoliczność, że zaskarżonym wyrokiem oskarżony Ł. K. uznany został za winnego popełnienia dwóch przestępstw z art. 244 k.k.. Dwukrotnie zatem naruszył porządek prawny będąc już przecież karany, i to niejednokrotnie. Kara grzywny bądź ograniczenia wolności nie spełniłaby zatem stawianych jej orzekaniu celów. Po przeanalizowaniu sytuacji prawnej skazanego w aspekcie nie tylko wspomnianego we wniosku obrońcy przepisu art. 37a k.k., lecz także całokształtu regulacji kodeksu karnego w kształcie nadanym mu nowelizacją obowiązującą od dnia 1 lipca 2015 roku, sąd odwoławczy uznał, iż obowiązujące przed tą datą przepisy kodeksu karnego pozostawać będą dla oskarżonego korzystniejszymi, dlatego też przepisy w brzmieniu sprzed wspomnianej nowelizacji wobec oskarżonego zastosował. Jednym z elementów tej oceny pozostawało porównanie aktualnego i poprzednio obowiązującego brzmienia przepisu art. 69 k.k., który w obecnym kształcie wykluczałby możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary z uwagi na jego uprzednią karalność na karę pozbawienia wolności (wyrok w sprawie II K 398/12).

Oceniając jednak wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego za przypisane jego osobie przestępstwa z art. 244 k.k., sąd odwoławczy uznał, iż kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nawet przy uwzględnieniu, iż orzekana jest ona za dwa czyny popełnione w ramach ciągu przestępstw, pozostaje w swoim wymiarze karą rażąco niewspółmiernie surową. Trzeba bowiem zważyć, że określony przepisem art. 244 k.k., którego znamiona czyny oskarżonego wyczerpywały, wymiar kary możliwej do orzeczenia kształtuje się w zakresie do 3 lat pozbawienia wolności. Nawet zatem przy uwzględnieniu okoliczności oskarżonego obciążających wymiar kary bezwzględnej pozbawienia wolności w wysokości odpowiadającej połowie ustawowego wymiaru kary w sytuacji pozostawać będzie karą rażąco niewspółmiernie surową. Pomimo obciążającego ładunku jaki niesie ze sobą dotychczasowa karalność Ł. K. nie sposób także nie zauważyć w tym aspekcie i takiej okoliczności, że za wyjątkiem przypisanego mu uprzednio czynu z art. 263 § 2 k.k. popełniane przez oskarżonego dotychczas przestępstwa nie należały do poważniejszych, o czym przesądzają choćby górne granice tych czynów określone przez ustawodawcę. W przekonaniu sądu odwoławczego karą jednego roku pozbawienia wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie stanowiła dla oskarżonego dolegliwość wystarczającą do tego, by odwieść go w przyszłości od popełniania podobnych przestępstw. Kara w tym wymiarze powinna zatem osiągnąć swoje cele bez konieczności orzekania wobec oskarżonego kary w wymiarze określonym w zaskarżonym wyroku. Konieczność odbycia kary jednego roku pozbawienia wolności odnoszona do rodzaju i charakteru czynów, których oskarżony się dopuścił powinna wzbudzić w oskarżonym refleksję powstrzymującą go od popełnienia przestępstw w przyszłości.

Słusznie uznał przy tym Sąd Rejonowy, że dotychczasowa karalność oskarżonego połączona z powtarzalnym naruszeniem przez oskarżonego obowiązującego porządku prawnego uzasadnia orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Skoro oskarżony w przeszłości prowadził już samochód nie stosując się do obowiązującego jego osobę zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to tym bardziej kolejne niestosowanie się przezeń do orzeczonego wobec niego zakazu uzasadniać winno orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Znaczne nasilenie okoliczności obciążających w zakresie właściwości i warunków osobistych oskarżonego związanych przede wszystkim z dotychczasową karalnością oskarżonego, w tym za przestępstwa z art. 244 k.k. nie dało sądowi podstaw do przyjęcia, że wymiar kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczające do osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, zwłaszcza zaś do zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Nie sposób bowiem wobec wskazanych wyżej okoliczności uznać za zasadną pozytywną prognozę kryminalną wobec oskarżonego. Oskarżony pomimo uprzedniego skazywania nie zmienił swojego stosunku do porządku prawnego w kierunku pożądanym przez społeczeństwo, ponownie popełniając przestępstwa polegające na złamaniu orzeczonego przez sąd zakazu mającego na celu eliminację z ruchu drogowego oskarżonego stwarzającego zagrożenie na drodze. Nie daje zatem oskarżony rękojmi, że w przypadku orzeczenia kary wolnościowej przestępstwa nie popełni. Inna niż pozbawienie wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jego wykonania kara nie jest w stanie osiągnąć celów kary.

Wymierzona oskarżonemu Ł. K. przez sąd odwoławczy kara z pewnością nie przekracza stopnia winy, odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynów, jak również spełnia swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego.

Konsekwencją uchylecia zaskarżonego wyroku w części obejmującej skazania za czyny przypisane oskarżonemu w punktach 1 i 2 oraz orzeczenia stanowiące konsekwencję tego skazania, stała się także korekta wysokości zasądzonych od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatków postępowania poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do wysokości wydatków poniesionych w związku z postępowaniem o czyny z art. 244 k.k. w zakresie których zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Brak było w realiach sprawy podstaw do tego, by oskarżonego od zapłaty kosztów procesu zwolnić, zatem zasądził sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za obie instancje w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów oraz stosowne wydatki.